

ZNAK

M I E S I Ę C Z N I K



Dobre życie w chaotycznym świecie

Jaki jest epikurejski przepis na szczęście? Czy filozofia może nas uwolnić od lęku?
Kiedy poczucie sensu jest ważniejsze od przyjemności? — s. 6-31

Diabeł i mesjasz.
Jak Lula i Bolsonaro
podzielili Brazylię — s. 32

Jakież ten Kafka był kafkowski!
Czytelnicza przygoda
Łukasza Najdera — s. 80

Więcej niż domy. Gdzie
powstawały arcydzieła
amerykańskiej literatury — s. 96

Ilustracja: Kasia Kórzakiewicz

ISSN 0044-488X INDEKS 353716



9 770044 488225

Nr 811

CENA 24,99 zł | VAT 9% GRUDZIEŃ (12) 2022

WOMEN'S EMPOWERMENT

na impact'23



Sophia Kianni



Esther Wojcicki



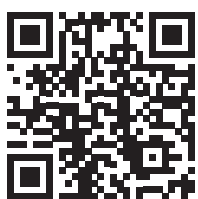
Anna Tigipko



Natalia Hatałska



Marie Fabiunke



**ZDOBAĆ
BILETY, zanim
się skończą!**

impact'23

10-11 MAJA / POZNAŃ



Dominika Kozłowska

Epikureizm, czyli prostota

WIELE KLASYCZNYCH SYSTEMÓW ĆWICZEŃ DUCHOWYCH ma we współczesnej kulturze swoje oderwane od filozoficznych korzeni popkulturowe odpowiedniki. Gdybym miała szukać takiego ekwiwalentu dla epikureizmu, zwróciłabym w pierwszej kolejności uwagę na minimalizm. Polega on w gruncie rzeczy na wypracowaniu techniki bycia szczęśliwym w świecie konsumpcyjnego przesytu: towarów, pobudzeń, wyborów. Minimalizm jest odpowiedzią na przeciążający nas nadmiar. Jest nauką umiaru poprzez stosowanie reguł ograniczania i oczyszczania przestrzeni z rzeczy i bodźców.

„Mniej” stanowi w tym kontekście luksus. Na jego drugim biegunie znajduje się „mniej” z przymusu. Dla osób, które żyją poniżej średniej krajowej, minimalizm nie jest sposobem ograniczania nadmiaru, lecz radzenia sobie z brakiem. Szczęście ma wymiar etyczny. Czy nie jest z nim podobnie jak z wolnością: mogę się nim cieszyć jedynie w granicach, w których nie naruszam szczęścia innych – ich prawa do szczęścia? Własnego szczęścia nie można budować na czyimś cierpieniu, wyzysku, nadużyciach.

W chwilach przeciążenia oglądam ulubione koreańskie *silent* wideoblogi. Ograniczone do minimum dźwięki, cisza towarzysząca powtarzalnym każdego dnia od nowa czynnościom życia: zamykaniu podłogi, układaniu kwiatów w wazonie, myciu naczyń, przygo-

towywaniu posiłków, składają się na świecką odsłonę współczesnego monastycznego życia. Choć oddalone o tysiące kilometrów, sceny z życia tamtych kobiet są jak wyjęte z mikroesejów Jolanty Brach-Czainy – stanowią szczeliny istnienia, przez które na ułamek sekundy widzimy prawdziwe życie z nieodłącznie towarzyszącą mu śmiercią. Obrazom codzienności towarzyszą podpisy, które mówią o szukaniu spełnienia w pokrzepiających rytuałach, o szukaniu spokoju serca i sensu własnego życia. Długie kadry skupione na wymienianiu wody w wazonie, aby przedłużyć o kilka dni życie ściętych już kwiatów, przypominają mi holenderskie martwe natury, wnikliwie opisane w *Pocztówce z Mokum* przez Piotra Oczkę. Dopiero po lekturze jego tekstów w pełni zrozumiałam sens słowa „martwy” w określeniu malarstwa przedstawiającego misterne kompozycje złożone z kwiatów lub owoców – obrazy te miały przypominać o kruchości wszelkiego życia.

Epikureizm, podobnie jak każda duchowość czy praktyczna filozofia życia, jest sposobem radzenia sobie z doświadczeniem śmierci, przemijalności życia. I jest próbą zachowania optymizmu. Dziś może szczególnie mocno potrzebujemy filozofii, która daje nam prawdziwe pokrzepienie. W swojej istocie optymizm nie jest poglądem na aktualną sytuację, lecz siłą życiową. Siłą, która mrokowi nigdy nie oddaje przyszłości. — **Z**





*Pokoju i miłości,
która przewycięża
każdy strach.*

SPIS TREŚCI



54

Piosenka szczygła

John F. Deane: Oto czym jest poezja –
pochwalaniem rzeczy, dlatego że są



80

Żelazne promienie

Łukasz Najder: Czas jest marny, ale
dla Kafki w Polsce – wspaniały



96

Więcej niż domy

Michał Choiński z wizytą u Williama
Faulknera i innych amerykańskich
klasyków



fot. Daniel Munoz/VIEWpress/Getty / UIG / Ullstein Bild / Getty / z archiwum M. Choińskiego

RADOSŁAW POWĘSKA

32

Mesjasz i diabeł

Zamiast święta demokracji Brazylia w czasie wyborów prezydenckich
przeżyła karnawał nienawiści. Z Bogiem i moralnością na ustach

TEMAT MIESIĄCA

8 Życ mądrze i przyjemnie

Catherine Wilson w rozmowie z Markiem Maraszkim o tym, jak być epikurejczykiem

16 Ćwiczenia duchowe Epikura

18 Skromność rozkoszy

Michał Jędrzejek: Czy epikureizm stworzył współczesny świat?

24 Przyjemność szybko się nudzi

Psycholog Paul Bloom w rozmowie z Krzysztofem Kornasem

SPOŁECZEŃSTWO • ŚWIAT

32 Mesjasz i diabeł

Radosław Powęska

40 Na przykład

Fotoreportaż Tomka Kaczora: Młodzi ludzie z niepełnosprawnością pytają o seks i związki

LUDZIE ZNAKU

46 Kozłowskiego gra z cenzurą

Andrzej Brzeziecki: Krzysztof Kozłowski i walka o każde słowo w czasach PRL-u

FELIETONY

51 Kościół – mój dom?

Janusz Poniewierski

78 Fematywy

Olga Głotkiewicz

79 Springer z trasy

Filip Springer

IDEE

54 Piosenka szczygła

John F. Deane

63 Zaproszenie na ucztę

Przemysław Michalski: Deane uprawia poezję religijną, ale bez cienia dewocji

70 Szkicownik Gesiny

Piotr Oczko w cyklu o nieznanym malarzach

PRZEBŁYSKI

80 Żelazne promienie

Łukasz Najder

STACJA: LITERATURA

86 Absolwentki

Opowiadanie Barbary Woźniak

LUDZIE • KSIĄŻKI • ZDARZENIA

96 Więcej niż domy

Michał Choliński

104 Zaczarowywanie świata

Piotr Kosiewski na tropie ezoterycznych korzeni sztuki współczesnej

107 Nikt nie zna mojego życia

Anna Arno: Wiesław Myśliwski o sobie samym jako innym

110 Musimy porozmawiać o zaświatach

Edyta Zielińska-Dao Quy o literaturze dziecięcej

112 Wielki geometra i smutne miłości

Artur Madaliński: Italo Calvino, mistrz krótkiej formy

114 Noty o książkach

116 Książki zapomniane

Dariusz Rosiak: Czy antywojenny Paragraf 22 jest dziś aktualny?

118 Moi, mistrzowie

Wojciech Bonowicz czyta wiersz Piotra Sommera

120 Kadry – znaki szczególne

Diana Dąbrowska o Patersonie Jarmuscha

ZNAK

M I E S I Ą C Z N I K

ul. Tadeusza Kościuszki 37, 30-105 Kraków
tel. (12) 61 99 530, fax (12) 61 99 502
e-mail: miesiecznik@znak.com.pl
www.miesiecznik.znak.com.pl

redakcja: Mateusz Burzyk (sekretarz redakcji), Michał Jędrzejek, Ewelina Kaczmarszyk, Karol Kleczka, Ilona Klimek, Dominika Kozłowska (redaktor naczelna), Janusz Poniewierski, Agnieszka Rzonca, Henryk Woźniakowski

zespół: Michał Bardel, Wojciech Bonowicz, Halina Bortnowska, Bohdan Cywiński, Bartłomiej Dobroczyński, Tomasz Fiałkowski, Tadeusz Gadacz, ks. Michał Heller, Jerzy Ilg, Piotr Kłotkowski, Maria Makuch, Janina Ochojska-Okońska, abp Grzegorz Ryś, Władysław Stróżewski, Karol Tarnowski, Łukasz Tischner

współpraca: Ewa Bolińska-Gostkowska, Andrzej Brzeziecki, Marta Duch-Dyngosz, Monika Gałka, Krzysztof Kornas, Dobrosław Kot, Elżbieta Kot, Daniel Lis, Artur Madaliński, Marek Maraszek, Anna Marchewka, Anna Mateja, Andrzej Muszyński, Małgorzata Nocuń, Urszula Pieczek, ks. Eligiusz Piotrowski, Martyna Stowik, Marcin Wilk, Edyta Zielińska, Marcin Żyła

projekt graficzny pisma:
Władysław Buchner, Rafał Buchner

automatyzacja składu:
Paweł Zeleznikowicz (Kobugi)

dyrektor artystyczny:
Władysław Buchner

łamanie:
Ilona Klimek

fotoredycja:
Marcin Kapica

korekta:
Barbara Gąsiorowska, Magdalena Wołoszyn-Cępa

ilustracje portretowe:
Patrycja Podkościelny

nakład:
2700 egz.

promocja i reklama:
tel. (12) 61 99 530
e-mail: miesiecznik@znak.com.pl

prenumerata:
tel. (12) 61 99 561
e-mail: prenumerata@znak.com.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

■ Hieronim Bosch, *Ogród rozkoszy ziemskich*, ok. 1500 r.
Prado, Madryt. Fragment środkowej części tryptyku
fot. domena publiczna





Temat Miesiąca

Uczta bogów

Starożytny filozof Epikur twierdził, że świat nie ma żadnego całościowego sensu; jest przypadkową grą atomów, a śmierć stanowi ostateczny kres ludzkiego istnienia. Mimo to od nas zależy, czy przeżyjemy swoje życie dobrze. Aby tak się stało, Epikur zalecał szukanie przyjemności. Chodziło mu nie o wystawne uczty, lecz o zadowalanie się skromnymi wygodami, przyjaźnią, obserwowaniem natury. Przypadkowość świata sprawia, że samo nasze istnienie można postrzegać jako niesłychany cud, budzący zdziwienie i zachwyt.

Zachęcamy do przyjrzenia się tej antycznej mądrości. Wierzmy, że może ona oświecić także naszą codzienność – pełną niepokoju i pytań o przyszłość.

Jaki jest epikurejski przepis na szczęście? Kiedy filozofia może nas uwolnić od lęku? Czy epikureizm stoi u podstaw współczesnego sposobu myślenia? Dlaczego czasem od szukania przyjemności ważniejsze jest dociekanie sensu?

Odpowiadają:

Catherine Wilson, Michał Jędrzejek i Paul Bloom

s. 8–31

Życie mądrze i przyjemnie

Catherine Wilson
w rozmowie
z Markiem Maraszkim

Celem jest przyjemne życie, jednak epikureizm nigdy nie był filozofią dogadzania sobie. Epikur twierdził, choć pewnie jest w tym nieco przesady, że powinniśmy być zadowoleni z odrobiny wody, chleba i sera na kolację – to wszystko

Z Czy czuje się Pani epikurejką? Oczywiście, ale nie w potocznym rozumieniu tego słowa, tylko w jego pełnym znaczeniu.

Z Na czym polega różnica? Epikureizm został tak zbanalizowany, że sprowadza się go do spo-

żywania wykwintnego jedzenia, picia wina i życia wyłącznie chwilą. Tymczasem epikureizm to cała filozofia natury mówiąca o tym, co istnieje naprawdę, co ma znaczenie. To pewna koncepcja polityczna. To refleksja etyczna nad istotą sprawiedliwości. To wreszcie myśl 